

PLENUM Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku

W dniach 9 i 10 lutego br. obradowało w Gdańsku Plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Po referacie I sekretarza KW PZPR w Gdańsku — tow. Jana Truszyńskiego na temat braków w stylu pracy partyjnej, państwowej i gospodarczej w świetle uchwał III Plenum KC wywodziła się obszerna dyskusja, w której zabrał również głos członek Biura Politycznego — tow. Józef Cyrankiewicz.

Plenum podjęło uchwałę w sprawie poprawy stylu pracy partyjnej.

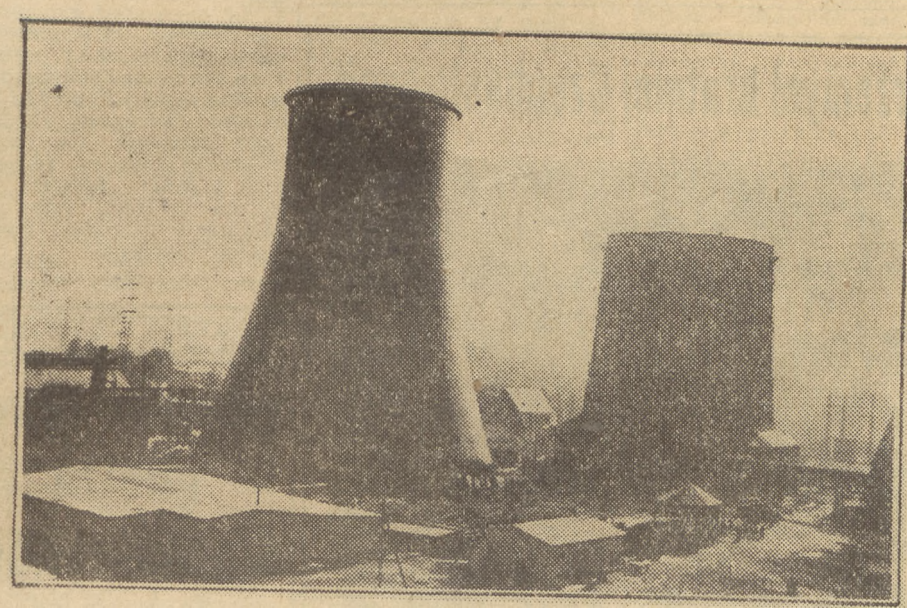
Następnie Plenum podjęło decyzje w sprawach organizacyjnych, a mianowicie:

zwolniło z obowiązków członków Plenum KW w Gdańsku tow. Henryka Grochulskiego i tow. Janusza Korczyńskiego — przeniesionych na inny teren,

wyprowadziło ze składu członków Plenum tow. Jerzego Świdzińskiego,

wybrało w skład członków Plenum, egzekutywy KW i na sekretarzy KW w Gdańsku: tow. Jana Jalozyńskiego, tow. Jana Szczeplewskiego i tow. Zygmunta Szymańskiego oraz

wybrało na członka egzekutywy KW tow. Antoniego Karolińskiego, przewodniczącego ZW ZMP w Gdańsku.



Fragment budowy elektrowni w Czechnicy. Na pierwszym planie widoczne chłodnie kominowe. CAF — Fot. Piętkowski

Droga do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego

Problem niemiecki to centralny powojenny problem Europy. Dla każdego jest jasne, że od tego czy i jak zostanie rozwiązany problem niemiecki zależy dalsze losy naszego kontynentu. Powstanie w sercu Europy zjednoczonego, pokojowego, suwerennego państwa niemieckiego to niezbędny warunek utrwalenia pokoju na naszym kontynencie, to niezbędny warunek bezpieczeństwa narodów europejskich. I na odwrót — wzmocnienie w sercu Europy agresywnych sił militarystyki niemieckiej to zagrożenie pokoju.

Stanowisko Związku Radzieckiego i innych państw obozu pokoju pokrywa się ze stanowiskiem europejskiej opinii publicznej, która w utworzeniu jednolitego i pokojowego państwa niemieckiego widzi od szeregu już lat najpilniejsze zadanie stojące przed narodami europejskimi. Zadanie tym bardziej pilne, że właśnie na rozbiegu Niemiec, na wskrzeszeniu w ich zachodniej części agresywnych sił militarystyki bazy dla agresywnych planów w Europie amerykańscy awanturnicy wojenni i ich adanauerowscy sojusznicy.

W realizacji tych planów natrafiają oni na ogromne trudności. Wystraszają wspomnieć, że decyzja w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich zapadła w Waszyngtonie już w 1950 roku. A co nastąpiło w okresie dzielącym nas od owych chwil? Zakończyły się fiaskiem plany utworzenia (zw. „europejskiej wspólnoty obronnej”, która miała być płaszczyk dla postawienia na nogi hitlerowskiego Wehrmachtu.

Zwolennicy remilitaryzacji Niemiec zachodnich nie zrezygnowali jednak ze swych planów. Jesienią ub. r. zmontowali oni tzw. układy paryskie, które są nową próbą przemycenia remilitaryzacji.

Również i te „nowe” plany natrafiają na wciąż bierzący na siłę opór narodów europejskich. A upadek rządu francuskiego, który odznaczył się szczególną gorliwością w forsowaniu tych układów oraz rosnący opór w Niemczech zachodnich wróżą zwolennikom remilitaryzacji nowe trudności.

Stanowisko europejskiej opinii publicznej odnośnie problemu niemieckiego znalazło ostatnio dobitny wyraz w komunikacie jednomyślnie uchwalonym przez uczestników międzynarodowego spotkania w Warszawie. W spotkaniu tym wzięła udział delegacja wyłoniona w grudniu ub. r. w Paryżu przez europejską konferencję dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego oraz delegacje krajów Europy wschodniej, którym wówczas odmówiono wizji wojennych do Francji. Sam skład uczestników spotkania, w którym wzięli udział przedstawiciele wielu burżuazyjnych partii krajów Europy zachodniej, świadczy wymownie o jednolitym stanowisku europejskiej opinii publicznej w sprawie niemieckiej.

Co jest treścią propozycji uczestników warszawskiego spotkania?

Jednoczesne wycofanie z Niemiec wszystkich wojsk okupacyjnych. Wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych z Niemiec jest jednym z warunków przeprowadzenia wolnych wyborów, a jednocześnie w poważnym stopniu przyczyniłoby się do rozładowania napięcia międzynarodowego. Dla każdego logicznie myślącego człowieka jest jasne, że nie może być mowy o prawdziwie wolnych wyborach w jakimś kraju, dopóki stacjonują w nim wojska okupacyjne.

Druga propozycja wysunięta przez uczestników warszawskiego spotkania dotyczy zjednoczenia Niemiec w drodze wolnych i kontrolowanych wyborów, przeprowadzonych na podstawie ordynacji wyborczej, gwarantującej wszystkie swobody demokratyczne.

Trzecia propozycja mówi o konieczności poszanowania zobowiązań powziętych w Poczdamie, o tym, że zjednoczone Niemcy nie wchodziłyby w skład żadnej koalicji wojskowej, a nietykalność ich granic zostałaby zagwarantowana przez inne państwa europejskie oraz przez Stany Zjednoczone.

Propozycje te, będące wyrazem stanowiska europejskiej opinii publicznej, w swych zasadach pokrywają się ze stanowiskiem Związku Radzieckiego. W ogólnych zarysach stanowisko to brzmi: pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego jest palącym zadaniem; w chwili obecnej, podobnie jak i w przeszłości, nadal istnieje możliwość osiągnięcia tego celu. Droga do niego prowadzi poprzez rokowania. Warunkiem porozumienia jest wspólne dążenie do niedopuszczenia do remilitaryzacji i wskrzeszenia militarystyki niemieckiej. Tylko takie postawienie sprawy może zapobiec groźbie wybuchu nowej wojny w Europie.

Zarówno minister Molotow, jak i uczestnicy spotkania warszawskiego podkreślili, że w chwili obecnej istnieje warunki osiągnięcia porozumienia w sprawie Niemiec. Natomiast — jak to powiedział minister Molotow — „w wypadku ratyfikacji układów paryskich staną się one główną przeszkodą na drodze do rozwiązania problemu niemieckiego. Uniemożliwią one na dłuższy okres przywrócenie jednolitości Niemiec. Po ponownym uzbrojeniu Niemiec zachodnich i po ich przekształceniu się w państwo militarystyczne, niemożliwe będzie zjednoczenie tej części Niemiec z ich wschodnią częścią — z miłąjąca pokój Niemiecką Republiką Demokratyczną”.

Stanowisko to jest jasne i logiczne. Wyraża ono przekonanie wszystkich narodów europejskich, które w pokojowym uregulowaniu problemu niemieckiego widzą niezbędny warunek utrwalenia pokoju w Europie, zaoszczędzenia narodom europejskim okropności nowej wojny.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 36 (2580)

GDĄSK, PIĄTEK 11 LUTEGO 1955 R.

Cena 20 gr.

UTRWALENIE POWSZECHNEGO POKOJU

odpowiada żywotnym interesom

narodów

Deklaracja Rady Najwyższej Związku Radzieckiego

MOSKWA PAP. Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uchwaliła dnia 9. bm. deklarację o następującym brzmieniu:

Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę na rodów i państw w sytuacji, która kształtuje się w Europie, Azji i w innych częściach świata, wzmagając pod wieloma względami napięcie w stosunkach międzynarodowych oraz zwiększając zagrożenie bezpieczeństwa narodów.

Tworzy się w Europie ugrupowania militarne niektórych państw, wymierzonych przeciwko innym państwom europejskim. Prowadzi się niebezpieczną politykę odbudowy militarystyki niemieckiej, chociaż zupełnie jeszcze niedawno rozpadła się wojna światowa, która przyniosła narodom niezliczone nieszczęścia.

Powstaje niebezpieczeństwo, że Europa może się stać areną nowej wojny. Taką wojnę przekształci się nieuchronnie w nową wojnę światową.

Również sytuacja w Azji i na Dalekim Wschodzie nie może nie budzić troski o losy pokoju. Nie dopuścić do wojny również tutaj, obronić prawa narodów Azji, ich niezawisłość i suwerenność — to obowiązek wszystkich narodów.

Trwa wyścig zbrojeń i organizowanie baz wojskowych na obcych terytoriach jako wynik polityki tworzenia bloków militarnych, wzmagając napięcia w stosunkach między państwami.

W tajemnicy przed narodem przygotowuje się wojnę atomową, nie licząc się z tym, że niszczycielska wojna atomowa spowodowałaby olbrzymie zniszczenia i niezliczone ofiary w ludziach, zwłaszcza w państwach o najwyższym zagęszczeniu ludności i przemysłu na nie wielkich obszarach.

Mimo iż Organizacja Narodów Zjednoczonych uznaje propagandę wojenną za niedopuszczalną i potępia ją — rozlegają się w niektórych krajach, nie spotykając się z odprawą, jawne i niejawne wezwania do nowej wojny, do użycia broni atomowej.

Wszystko to wymaga, by państwa dążące do zachowania i utrwalenia pokoju spotęgowały swoje wysiłki zmierzające do tak szczytnych celów, jak stworzenie systemu bezpieczeństwa międzynarodowego w Europie, i do położenia kresu obecnej ingerencji w sprawy wewnętrzne innych narodów, co w obecnej chwili ma szczególnie znaczenie dla zachowania pokoju na Dalekim Wschodzie.

Związek Radziecki uważa, że należy zaprzestać wyścigu zbrojeń. Należy niezwłocznie rozwiązać problem powszechnej redukcji zbrojeń, a przede wszystkim znacznej redukcji zbrojeń wielkich państw. Należy zakazać broni atomowej i wszelkiej innej broni masowej zagłady. Realizacja odpowiednich postanowień powinna być zapewniona przez ustanowienie skutecznej kontroli międzynarodowej.

Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Przemówienie N. A. BUŁGANINA na sesji Rady Najwyższej ZSRR

TOWARZYSZE
DEPUTOWANI!

Mianowanie mnie przewodniczącym Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich jest dla mnie wielkim zaszczytem i wyrazem waszego zaufania. Dziękuję wam, towarzysze, za ten zaszczyt i zapewniam, że dołożę wszelkich starań, aby nie zawieść tego zaufania (oklaski).

Niech mi wolno będzie poruszyć zasadnicze zagadnienia związane z przyszłą działalnością Rady Ministrów.

Muszę przede wszystkim zapewnić Radę Najwyższą, że Rada Ministrów w całej swej działalności będzie równie w przyszłości niezmiennie przestrzegała polityki wytyczonej przez partię komunistyczną (oklaski) i gorąco popieranej przez nasz naród, polityki budowania społeczeństwa komunistycznego, dalszego umacniania potęgi państwa radzieckiego, zacieśniania sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem kolchozowym, polityki utrwalania pokoju i bezpieczeństwa (oklaski).

Realizacja takiej polityki zapewni dalszy rozwój naszego socjalistycznego państwa i podnoszenie dobrobytu narodu. A szlachetnemu zadaniu wszechstronnego polepszenia warunków życia mas pracujących — podporządkowana jest cała działalność partii komunistycznej i rządu radzieckiego.

Podstawą dalszego rozwoju naszej gospodarki narodowej był zawsze i nadal pozostaje przemysł ciężki, którego produkcja obecnie jest prawie 3,5 raza większa niż w przedwojennym 1940 roku.

Nasz wysoko rozwinięty przemysł ciężki — to wielka historyczna zdobycz partii komunistycznej i narodu radzieckiego. Jak wiadomo, przemysł ciężki chlubnie przysłużył się sprawie budowania socjalizmu i umocnienia niezawisłości naszej ojczyzny. Przemysł ciężki — to podstawa niewzruszonej obronności kraju i potęgi naszych walecznych sił zbrojnych. Przypomnijmy sobie to warzyse, pełne grozy lata Wielkiej Wojny Narodowej. Gdybyśmy nie mieli wówczas potężnej bazy ekonomicznej — naszego przemysłu ciężkiego, nie odnieśliśmy zwycięstwa nad ubrojonym po zęby wrogiem.

Przemysł ciężki zapewnił nam wolność i niezawisłość naszej ojczyzny. Przemysł ciężki jest gwarancją rozwoju wszystkich dziedzin naszej gospodarki narodowej: rolnictwa, przemysłu lekkiego i spożywczego, a tym samym stanowi źródło nieustannego wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego.

Aby osiągnąć postęp w rolnictwie, które daje surowce przemysłowi lekkiemu, trzeba zaopatrywać je w dostatecznej ilości w traktory, kombajny i inne maszyny rolnicze. Wszystko to może nam dać jedynie przemysł ciężki.

W dziedzinie rozwoju przemysłu ciężkiego przestrzegaliśmy zawsze i będziemy przestrzegać wskazań wielkiego Lenina i wiernego komunisty jego dzieła — J. W. Stalina. Zasada prymatu rozwoju przemysłu ciężkiego, którą partia obroniła w zwycięskiej walce z wrogami klasowymi i ich agenturą, zwała egzamin w toku całego okresu budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Odpowiada ona podstawowym interesom państwa radzieckiego i naszego narodu.

Dlatego też w dziedzinie gospodarczej rząd będzie nadal konsekwentnie realizował ogólną linię partii komunistycznej, przewidującą wszechstronny rozwój przemysłu ciężkiego (długotrwałe oklaski).

Nader ważnym zadaniem rządu będzie realizacja opracowanych przez partię komunistyczną posunięć w dziedzinie rozwoju rolnictwa socjalistycznego, zmierzających do tego, by zapewnić zaspokojenie nieustannie rosnącego zapotrzebowania ludności na artykuły żywnościowe i przemysłowe — na surowce.

Ogromne znaczenie ma w związku z tym uchwała niedawnego plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, które wysunęło zadanie doprowadzenia w najbliższych 5—6 latach zbiorów zbóż do co najmniej 10 miliardów pudów oraz zwiększenia produkcji podstawowych artykułów hodowlanych dwukrotnie, a nawet przeszło dwukrotnie.

Plenum Komitetu Centralnego partii wskazało drogi i środki umożliwiające rozwiązanie tego ogólnonarodowego zadania. Wśród tych środków, obok podniesienia wydajności z hektara i zmniejszenia strat plonów przy sprężeniu, środkami najbardziej dostępnymi i najszybszymi do osiągnięcia celu jest zagospodarowanie ugorów i odłogów. Już w roku 1956 zasiewy na tych ziemiach obejmą co najmniej 28—30 milionów ha. Ogromną rezerwą produkcji zbóż będzie także zwiększenie w ZSRR obszaru zasiewów kukurydzy z 3 i pół miliona do 28 milionów ha. Zwiększenie produkcji zbóż, a zwłaszcza tak wysokowydajnej rośliny jak kukurydza, umożliwi radykalnie rozwiązać sprawę stworzenia bazy paszowej dla hodowli.

Rozwiązanie w ciągu 5—6 lat tak gigantycznych zadań w rolnictwie jest całkowicie realne i nie przekracza możliwości naszego kraju. W tym celu jednak należy zmobilizować wysiłki chłopstwa kolchozowego, klasy robotniczej, całego narodu radzieckiego w ten sposób, by podnieść na nowy, wyższy poziom kulturę produkcji rolniczej na bazie najnowszej techniki oraz produkujących wysoko wydajnych metod pracy, które opanowali w pełni nasi przodownicy rolnictwa.

Wiadomości napływające z całego kraju dowodzą, że masy pracujące miast i wsi gorąco aprobują uchwałę plenum KC i gotowe są wcielić ją w życie. Organy partyjne i radzieckie powinny pokierować walką o wykonanie wysuniętego przez plenum KC ogólnonarodowego zadania i ze swej strony uczynić wszystko niezbędne, aby zadanie to zostało wykonane.

W oparciu o dalszy rozwój przemysłu ciężkiego i rolnictwa wzrastać będzie produkcja artykułów powszechnego użytku: odzieży, obuwia, żywności, artykułów gospodarstwa domowego i artykułów przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb kulturalnych.

Szczególną uwagę musimy poświęcić dalszemu rozwojowi nauki radzieckiej, powinniśmy jeszcze bardziej zbliżyć naukę do rozwiązywania najpilniejszych problemów budownictwa komunistycznego, jeszcze wyżej podnieść jej rolę w realizacji postępu technicznego i w podnoszeniu poziomu kultury socjalistycznej.

Wszystkie wymienione cele w dziedzinie gospodarki narodowej, jak również takie ważne zadania, jak dalszy rozwój kolejnictwa, żeglugi i innych rodzajów transportu, rozszerzenie budownictwa mieszkaniowego, wszechstronny rozwój handlu, a także polepszenie służby ochrony zdrowia i rozwój oświaty, znajdują konkretny wyraz w szóstym planie 5-letnim, który ma być opracowany w bieżącym roku.

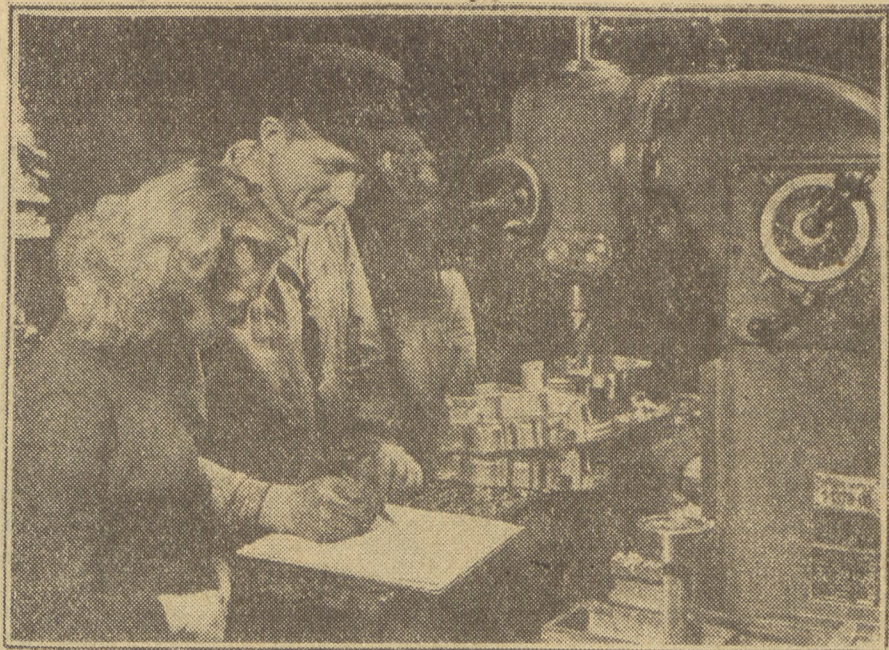
TOWARZYSZE
DEPUTOWANI!

Naszim najbliższym zadaniem w dziedzinie kierowania gospodarką narodową jest wykonanie planu państwowego na rok bieżący, zamykający okres pięciolatki.

Według państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej na rok 1955 przewiduje się zwiększenie globalnej produkcji przemysłu w porównaniu z 1954 rokiem o przeszło 9 proc. Produkcja przemysłowa w roku bieżącym będzie o 80 proc. wyższa niż w roku 1950. Oznacza to, że plan pięcioletni w dziedzinie przemysłu wykonywany przed terminem.

W jeszcze większym stopniu wzrośnie produkcja

(Dokończenie na str. 2).



Na zdjęciu: Składanie podpisów w fabryce szklanych w Budapeszcie.

Przemówienie N. A. Bułganina

(Dokończenie ze strony 1)

przemysłu ciężkiego: zwiększy się ona w ciągu 5 lat o 84 proc. Wzrosnie w porównaniu z ubiegłym rokiem transport ładunków w kolejnictwie, w transporcie samochodowym, w żegludze rzecznej i morskiej.

W rolnictwie już w roku bieżącym powinniśmy dokonać poważnej pracy dla zrealizowania uchwały styczniowego plenum Komitetu Centralnego partii. Plan przewiduje znaczne zwiększenie produkcji zboża, roślin przemysłowych, ziemniaków, warzyw, mięsa, mleka, jaj i węgla.

Przewidziane przez plan na rok 1955 zwiększenie zasobów surowców rolniczych zapewni dalsze rozszerzenie produkcji artykułów powszechnego użytku, która w porównaniu z rokiem 1950 wzrosła o 71 proc.

Rok 1955 będzie rokiem dalszego podnoszenia dobrobytu i kulturalnego poziomu życia ludności. Dochód narodowy zwiększy się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 10 proc. Wzrośnie fundusz płac robotników i urzędników, zwiększą się dochody chłopów w naturze i gotówce, rozszerzy się budownictwo mieszkaniowe.

Wykonanie planu rozwoju gospodarki narodowej na rok bieżący wymagać będzie maksymalnej mobilizacji i lepszego wykorzystania wewnętrznych i zagranicznych zasobów oraz wyłączenia pracy całego naszego narodu.

Dla rozwiązania zadań wyznaczonych przez plan ogromne znaczenie ma dalsze podniesienie wydajności pracy. Wzrost wydajności pracy — to niezmienne doniosły czynnik zwiększenia produkcji gospodarki narodowej, obniżenia kosztów własnych i wzrostu akumulacji. Należy jednak pamiętać, że w tej doniosłej dziedzinie mamy poważne niedociągnięcia. Wzrost wydajności pracy nie nadaje się do wyznaczenia planu 5-letniego.

Nie wolno, towarzysze, zapominać wskazywał W. I. Lenin o decydującym znaczeniu wydajności pracy w budowie nowego społeczeństwa. Trzeba mieć na uwadze fakt, że tylko w miarę podnoszenia wydajności całej pracy społecznej możemy zwiększać zaspokojenie potrzeb ludności.

W naszym kraju uczyniono wiele w zakresie wyposażenia technicznego oraz w dziedzinie ułatwienia pracy ludzkiej i podniesienia ich kwalifikacji. Pracę tę należy kontynuować. Trzeba polepszyć organizację pracy w zakładach produkcyjnych i zapewnić wykonanie i przekroczenie ustalonego na 1955 r. zadania w zakresie podniesienia wydajności pracy, mając na względzie, że zadanie to stanowi minimum.

Rozwiązanie stojących przed nami zadań gospodarczych zależy w dużej mierze od wprowadzenia na szeroką skalę produkcji techniki we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej. Nasze sukcesy w dziedzinie techniki są bezsporne. Oddając do użytku pierwszą przemysłową elektrownię o napędzie atomowym, zaprojektowaną i zbudowaną dzięki wielkim radzieckim uciążliwym i inżynierów, kraj nasz dokonał realnego kroku naprzód w dziedzinie wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych. Prowadzi się u nas — jak wiadomo — prace nad budowaniem elektrowni atomowych o znaczeniu większej mocy.

Mimo tak wielkich sukcesów na polu postępu technicznego, w wielu gałęziach gospodarki narodowej istnieje w tej dziedzinie poważne niedociągnięcia. Wiele instytucji zajmujących się pracami naukowo-badawczymi i konstrukcyjnymi nie nadąża z pracą nad przygotowaniem wynalazków, odpowiednich poziomów nowoczesnej techniki światowej, maszyn i metod produkcji, zaś przedsiębiorstwa — nie nadążają w openywaniu i we wprowadzaniu ich w szerokie zakreślenie do gospodarki narodowej. Należy poprawić sytuację w tej dziedzinie.

Tężeba usprawnić pracę ministerstw, instytucji naukowych i personelu inżyniersko-technicznego, aby postęp techniczny w naszym kraju wzrastał z roku na rok. Ministerstwo i kierownicy poszczególnych resortów powinni odpowiadać za wykonanie tego zadania, jak za wykonanie doniosłego zadania państwowego.

Jednym z warunków poprawy budownictwa gospodarczego są państwowe rezerwy materiałowe. Rezerwy — to nasza potęga, to umocnienie zdolności obronnej kra-

ju. Dlatego niewybaczalnym błędem byłoby osłabienie uwagi poświęconej tej niezwykle doniosłej sprawie lub uleganie pokusie rozwiązywania poszczególnych bieżących zadań kosztem rezerw państwowych. Zwiększenie państwowych rezerw surowców, materiałów, paliwa, wyrobów przemysłowych i artykułów spożywczych — to jedno z naszych najważniejszych zadań.

Partia prowadzi konsekwentnie politykę wszechstronnego rozwoju ekonomicznego i kulturalnego wszystkich republik i rejonów wchodzących w skład wielkiego Związku Radzieckiego. W ostatnim czasie niektóre ministerstwa z ogólnozwiązkowych przekształcone zostały w ministerstwa poszczególnych republik. W związku z tym znaczna część przedsięwzięć, które dotychczas podlegały instancjom ogólnozwiązkowym, podlega obecnie instancjom poszczególnych republik. Wykorzystując nowe szersze możliwości organów radzieckich i gospodarczych republik związkowych, państwo usprawni swe metody kierowania budownictwem gospodarczym i kulturalnym.

Wykonanie zatwierdzonego przez Radę Najwyższą ZSRR budżetu państwowego na 1955 rok wymaga od wszystkich ministerstw, przedsiębiorstw, organizacji budowlanych i gospodarczych przestrzegania najsurowszego reżimu oszczędności, poświęcając stałą uwagę sprawie obniżania kosztów własnych i zapewnienia przewidzianej akumulacji.

Musimy dążyć do dalszego usprawnienia i potężnienia aparatu państwowego i polepszenia jego pracy, wykorzystując kancelaryjno-biurokratyczne metody kierownictwa, podnosząc poziom pracy organizacyjnej i odpowiadając za powierzane zadanie we wszystkich ogniskach administracji. Decydującym warunkiem dalszego udoskonalenia pracy aparatu — to wyrobienie wśród wszystkich kierowników, wielkich i małych, poczucia tego, co nowe, produkcyjne, postępowe oraz szerokie wykorzystanie inicjatyw mas pracujących, wszechstronne rozwijanie krytyki i samokrytyki.

We wszystkich dziedzinach naszej pracy państwowej oraz budownictwa gospodarczego i kulturalnego mamy jeszcze wiele niedociągnięć, których zlikwidowanie wymagać będzie od nas znacznych wysiłków. Deputowani, którzy przemawiali tu w dyskusji nad budżetem państwowym, poczynili szereg słusznych krytycznych uwag pod adresem ministerstw i resortów. Rząd zbada wypowiedzi deputowanych i podjęmie niedozwolone kroki dla usunięcia niedociągnięć, na które zwrócili uwagę.

TOWARZYSZE DEPUTOWANI!

Wczoraj wysłuchaliście referatu ministra spraw zagranicznych ZSRR, towarzysza Molotowa. Jego referat zawierał szczerą analizę obecnej sytuacji międzynarodowej i wyczerpująco przedstawił politykę zagraniczną rządu radzieckiego.

Jednocześnie zaaprobowaliśmy politykę zagraniczną rządu radzieckiego przez deputowanych Rady Najwyższej ZSRR raz jeszcze dowodzi, że ta polityka wyraża żywotne interesy naszego narodu. Odpowiada ona równocześnie dążeniom i pragnieniom nie tylko naszego narodu, lecz i narodów innych krajów.

Nie ma silniejszego dążenia narodów niż ich dążenie do pokoju.

Rząd radziecki całą swą działalność wykazywał i wykazuje, że wypowiada się za pokojem i broni sprawę pokoju, że nieustannie przy czynia się do osłabienia napięcia międzynarodowego i utrwalenia normalnych stosunków ze wszystkimi narodami.

Układamy nasze stosunki z innymi państwami kierując się pragnieniem przywrócenia się do utrwalenia pokoju, przestrzegając przy tym zasady niewtrącania się w sprawy wewnętrzne innych państw. Wypowiadamy się za takimi rokowaniami i dążymy do takich porozumień z innymi krajami, które prowadziłoby do rozładowania napięcia w stosunkach międzynarodowych. Rozumie się samo przez się, że wszelkie rokowania mogą być owocne jedynie pod warunkiem, że również druga strona biorąca w nich udział

będzie do tego dążyła. Uwaga, że jest to jedyna realna, która mogłaby doprowadzić do pozytywnych rezultatów. Rząd radziecki również nadal będzie konsekwentnie prowadził niezależną i wypróbowaną w praktyce politykę utrwalenia pokoju i powszechnego bezpieczeństwa, politykę przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami.

Normalizacja sytuacji międzynarodowej i poprawa stosunków między krajami przy czyniłyby się do nawiązania opartych na równouprawnieniu i wzajemnie korzystnych stosunków handlowych między zainteresowanymi państwami. Każda strona powinna bez jakiegokolwiek dyskriminatora swobodnie sprzedawać to, co może, i kupować wszystko, czego potrzebuje od innych krajów.

Co się dotyczy naszego kraju, to wypowiadamy się za nawiązaniem na szeroką skalę ze wszystkimi krajami, bez względu na ich ustrój państwowy i społeczny. Jasne jest dla każdego, że bez handlu, który uwzględniałby wzajemne interesy, nie mogą się rozwijać normalne stosunki między krajami. Rozszerzenie międzynarodowych kontaktów handlowych i usunięcie przeszkód na drodze do rzeczywistej współpracy ekonomicznej mogłoby przyczynić się do poprawy stosunków między państwami.

Wierzmy, że w krajach kapitalistycznych istnieją zdrowe siły, które znajdują środki wiodące do polepszenia stosunków między krajami w interesie zachowania pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Związek Radziecki jest krajem pokojowym. Nie zagraża on nikomu i nie ma zamiaru nikogo atakować. Staramy się rozwijać stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne ze wszystkimi krajami, które pragną utrzymać takie stosunki ze Związkiem Radzieckim.

W latach wojny przeciwko Niemcom faszystowskim istniała między ZSRR, USA i Anglią ścisła współpraca, do której przyłączyła się następnie również Francja. Współpraca ta dała — jak wiadomo — pozytywne wyniki. Mogłaby ona trwać również i teraz, w czasach pokoju. Nie jest naszą winą, że sytuacja ulega zmianie. W obecnej chwili rząd USA usiłuje opierać swe stosunki z nami nie na wzajemnym zrozumieniu, lecz na polityce „z pozycji siły”. Taką politykę jest polityką niebezpieczną, prowadzącą do współpracy, lecz do zaostrenia stosunków, nie do redukcji zbrojeń, lecz do wyścigu zbrojeń, który kryje w sobie groźbę rozpętania nowej wojny.

Nie możemy lekceważyć agresywnej polityki USA oraz ich przygotowań do rozpoczęcia nowej wojny. Koła reakcyjne Stanów Zjednoczonych i zależnych od nich krajów domagają się wznowienia militarnego nacisku i włączenia zremilitaryzowanych Niemiec zachodnich do agresywnych militarnych grupowań mocarstw zachodnich. Również w Azji montują one bloki wojskowe, organizują prowokacje wojenne przeciwko Chińskiej Republice Ludowej, ingerując w jej sprawy wewnętrzne.

Rząd amerykański wkroczył na niebezpieczną drogę zaostrenia sytuacji w rejonie wyspy Tajwan. Wzmocnił on tam swe siły zbrojne — flotę i lotnictwo oraz nadal prowadzi politykę prowokowania wojny. Nie licząc się ze słusznymi prawami Chińskiej Republiki Ludowej oraz depcząc układy międzynarodowe, Stany Zjednoczone zagarnęły reżym, nie odłączając część obszaru chińskiego — wyspę Tajwan i przekształciły tę wyspę w ognisko prowokacji wojennych na Dalekim Wschodzie.

Dziwnie jest stanowisko, jakie zajmuje w tej sprawie Organizacja Narodów Zjednoczonych. Nie potępia ona dotychczas aktów agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko Chinom, nie zażądała od Stanów Zjednoczonych natychmiastowego wycofania sił zbrojnych z Tajwanu i przywrócenia słusznych praw Chińskiej Republice Ludowej.

Polityka rządu chińskiego w tej sprawie spotyka się z całkowitą aprobatą i poparciem z naszej strony (oklaski).

Chińska Republika Ludowa dążyła właśnie do sympatii narodów Związku

Radzieckiego i całej postępowej ludzkości, że prowadzi walkę o słuszną sprawę o honor i niezawisłość swej ojczyzny. W tej szlachetnej sprawie naród chiński może liczyć na pomoc swego wieloletniego przyjaciela, wielkiego narodu radzieckiego (długie milankacje oklaski).

Stary Zjednoczone rozszerzają nadal sieć swych baz wojskowych wokół milujących pokój krajów i prowadzą wzmocniony wyścig zbrojeń. Główny nacisk kładzie się przy tym na rozwój lotnictwa wojskowego i broni atomowej.

W USA już od dawna panuje atmosfera hysterii wojennej. Działacze polityczni i wojskowi raz po raz składają wojowniczo oświadczenia i występują z pogrozkami. Niektórzy z nich rozwinęli się tak dalece, że nawołują otwarcie do użycia broni atomowej w wojnie przeciwko milującym pokój państwom.

Trzeba przywołać do porządku tych szaleńców, którzy potrafią bronią atomową. Domagamy się tego narody i nie może nie liczyć się z tym rząd danego kraju. (Oklaski).

Polityka agresywnych sił obozu kapitalistycznego nie zaskoczy naszych narodów. Agresory myślą widocznie na serio, że im bardziej będą grozić, tym bardziej nas nasra. Słyszeliśmy już wiele najrozsądniejszych poglądów, lecz naród radziecki nie należy do bojaźliwych i nikt nie zdoła go nasrażyć. (Długotrwałe oklaski).

W obecnych warunkach Związek Radziecki będzie stał nadal na straży pokoju i wzmacniać swą obronność. Rząd Związku Radzieckiego będzie zacieśniał współpracę i braterską przyjaźń z Chińską Republiką Ludową, ze wszystkimi innymi krajami demokracji ludowej, będącymi dążyć do przywrócenia jednolitej Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych, będzie rozszerzał i umacniał kontakty gospodarcze i wymianę kulturalną z krajami utrzymującymi normalne stosunki ze Związkiem Radzieckim.

Cóż można powiedzieć o tych krótkowzrocznych politykach, którzy pokojowość państwa radzieckiego uważają nieomal za objaw naszej słabości? Należy im przede wszystkim przypomnieć niedawną lekcję historii — los najeźdźców hitlerowskich. Wiadomo, że byli tak że inni awanturnicy, którzy targnęli się na naszą ojczyznę. Wszystkich ich spotkała sromotna klęska (oklaski). Naród nasz zawsze umiał się bronić i odparł drugoczącym ciosem tych wszystkich, którzy dokonywali zamachu na jego wolność i niezawisłość.

Tak samo będzie w przyszłości (długotrwałe oklaski). Zadaniem naszym, jak i do tychczas, powinno być stańcnie i niezłomnie wcielić w życie wskazania Włodzimierza Iljicza Lenina — być stałe czujnym i strzec jak oka w głowie sił zbrojnych i obronności naszego kraju (burza oklasków).

W Wielkiej Wojnie Narodów Armia Radziecka wykazała swą przewagę nad armią wroga, a nasze uzbrojenie górowało nad uzbrojeniem armii niemieckiej, która wówczas uchodziła za najlepiej uzbrojoną wśród ar-

mii krajów kapitalistycznych.

Aby również w przyszłości utrzymać zdobytą przez oręż radziecki przewagę nad grzechem armii kapitalistycznych, Komitet Centralny partii i rząd dokonały w okresie powojennym wielkiego wysiłku i osiągnęły wielkie sukcesy w dziedzinie wyposażenia naszych sił zbrojnych w nową, najbardziej nowoczesną broń i techniczny sprzęt bojowy (długie milankacje oklaski).

Obecnie mamy pierwszorazowe, dobrze uzbrojone i zdolne do boju — armie, siły lotnicze i marynarkę wojenną, gotowe do wykonania wszelkich poleceń partii komunistycznej i rządu radzieckiego w celu zapewnienia naszej ojczyźnie niezawodnego bezpieczeństwa. (Huczne oklaski).

Wzmocnienie potęgi obronnej państwa, utrzymanie zdolności bojowej walczących sił zbrojnych na takim poziomie, jakiego wymagają interesy naszej ojczyzny, sytuacja międzynarodowa i nowoczesny rozwój sztuki wojennej — będzie również w przyszłości jednym z głównych przedmiotów troski na naszej partii i rządu. (Oklaski).

TOWARZYSZE DEPUTOWANI!

Potężnym źródłem siły państwa radzieckiego było zawsze niewzruszona jedność narodu, rządu i partii komunistycznej, jedność moralno-polityczna społeczeństwa radzieckiego, przyjaźń naszych narodów i gotowość ludzi radzieckich do bohaterstwa i poświęceń na jej ojczyźnie.

Nie ulega wątpliwości, że i nadal klasa robotnicza, kolchozowa chłopstwo i ludowa inteligencja naszego kraju nie będą szczędzić siły, aby jeszcze bardziej zwiększyć potęgę Związku Radzieckiego i osiągnąć nowe sukcesy w budowie komunizmu! (Huczne, długotrwałe oklaski. Wszyscy wstają).

We Francji zakazano obchodu rocznicy udaremnienia łazystowskiego puczu Lavaia

PARYŻ PAP. Francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zakazało obchodu przypadającego na dzień 13 lutego rocznicy udaremnienia przez lud francuski łazystowskiego puczu Lavaia w 1934 roku.

Zgon Czang Lana

PEKIN PAP. 10 lutego br. zmarł w Pekinie w wieku lat 84 Czang Lan — zastępca przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, zastępca przewodniczącego Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej i przewodniczący Ligi Demokratycznej Chin.

Domagamy się uwolnienia prezydium Komitetu Festiwalowego Niemiec zachodnich

WARSZAWA PAP. Poniżej podajemy tekst deklaracji Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń. Deklaracja ta przekazana została do opublikowania Polskiej Agencji Prasowej przez urzędujące w Warszawie biuro tego komitetu. W deklaracji czytamy m. in.:

WARSZAWA PAP. We wszystkich województwach odbywają się obecnie okrogo zjazdy komisji księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Omawiając wytyczne dla swej dalszej pracy, biorący udział w obradach księża katolicki podkreślają, że w obliczu remilitaryzacji Niemiec zachodnich obowiązkiem każdego Polaka jest wzmocnienie walka o pokój, o bezpieczeństwo narodów, o dalszy rozwój ojczyzny.

Młodzież świata dowiedziała się z największym oburzeniem o dokonaniu aktu sprzecznego z obowiązującymi prawami — o aresztowaniu w czasie posiedzenia członków prezydium Komitetu Festiwalowego Niemiec Republiki Federalnej. Młodzież wszystkich krajów, przygotowująca z entuzjazmem V Festiwal w Warszawie, nie może uznać pseudomotywu tego aresztowania, którym było „zagrożenie bezpieczeństwa państwa”.

Międzynarodowy Komitet

Festiwalowy protestuje zdecydowanie przeciw temu antydemokratycznemu aktowi, sprzecznemu z wolą pokoju ożywiającą młodzież świata.

Wzywamy wszystkie kraje, regionalne i lokalne komitety festiwalowe, jak również wszystkie organizacje i osobistości, które popierają Festiwal, by wyraziły radość z Niemiec Republiki Federalnej w Bonn swój protest przeciwko temu uwadzi. Dajcie świadectwo waszej solidarności z uwzględnieniem w więzieniu w Bielefeld.

Domagamy się uwolnienia wszystkich członków prezydium Komitetu Festiwalowego Niemiec Republiki Federalnej. Domagamy się swobody działania dla ruchu młodzieży Niemiec zachodnich, o pokój i przyjaźń — co znajduje swój wyraz w przygotowaniach do V Światowego Festiwalu.

W Afryce ghetta dla Murzynów

LONDYN PAP. Z Johannesburga donoszą:

Władze Unii Południowo-Afrykańskiej przystąpiły już do przesiedlania 60 tysięcy Murzynów z jednej dzielnicy Johannesburga do nowego ghetta. „Cała ta operacja — potwierdza agencja Reutersa — ma charakter wojskowy”. Po ulicach Johannesburga nieustannie krążą samochody policyjne zaopatrzone w aparaturę radiową. Ruchem samochodów kierują zmotoryzowane patrole wojskowej żandarmerii. Każdy samochód z przesiedleńcami konwojowany jest przez żandarmerię.

Police i wojsko zostały zmobilizowane w obawie przed oporem Murzynów, którzy zdecydowanie protestują przeciwko przymusowemu przesiedlaniu do nowego ghetta.

Chińska artyleria straciła wojskowy samolot USA

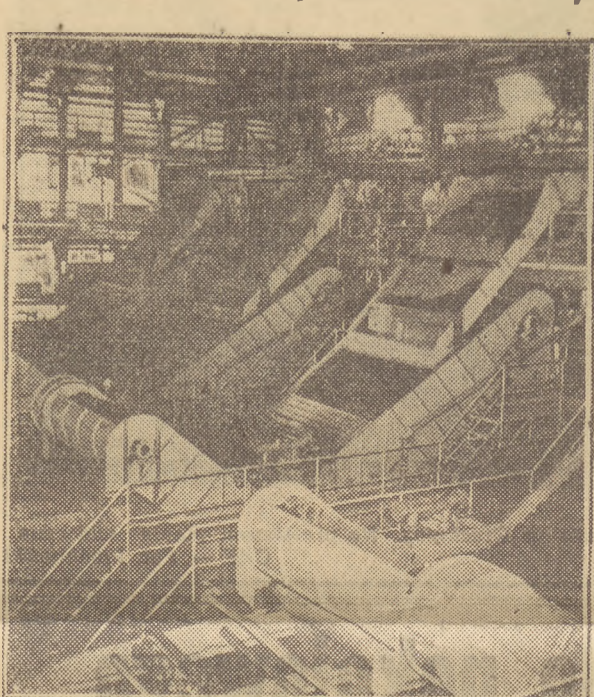
PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin podaje, że 9 bm. artyleria przeciwlotnicza Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej straciła amerykański samolot wojskowy, który wtarł na obszar powietrznego Chin.

O godz. 10 min. 29 dwa amerykańskie samoloty, ojskowe pogwałciły obszar powietrzny Chin i dokonały prowokacyjnego lotu nad Czikuszan (prowincja Czekiang), a następnie przeleciały nad wyspami Sungenszan, Lungwangtangszan, Wekangszan i innymi. Artyleria przeciwlotnicza Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej ostrzelała samoloty amerykańskie, jeden z nich został trafiony i spadł do morza na południowy wschód od wyspy Pajenszan o godz. 10.50. Drugi samolot odleciał.

Gintel uprzedził Edisona

PRAGA PAP. W Czechosłowacji odnaleziono nienazwany dotychczas relikwii profesora czeskiego J. Gintla z 14 lipca 1885 r. Z dokumentu tego wynika, że duplex telegraficzny, czyli urządzenie umożliwiające jednocześnie przysyłanie po jednym drucie i w jednym kierunku wielokrotność depesz, uważane dotychczas za wynalazek Edisona, zostało wynalezione 19 lat wcześniej w Czechach.

Przemysł bratniej Czechosłowacji



W Komorzanach, w pobliżu miasta Most w Czechosłowacji, znajdują się największe w świecie zakłady przerobu węgla brunatnego. Proces przerobki węgla jest tu całkowicie zmechanizowany. Na zdjęciu: Fragment wnętrza zakładów. Fot. — CAF

Zakończenie konferencji premierów Wspólnoty Brytyjskiej

LONDYN PAP. Zakończyły się obrady konferencji premierów Wspólnoty Brytyjskiej. Ogłoszony komunikat o wynikach konferencji świadczy o różnicach w tonie Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Według doniesień prasy, niektóre uchwały konferencji zostały przyjęte przez wszystkich uczestników, inne zaś tylko przez część członków Wspólnoty. Rezolucja w sprawie rozbrojenia oraz w sprawie napięcia sytuacji na Dalekim Wschodzie uchwalona została przez wszystkich uczestników konferencji.

Komunikat końcowy konferencji zaznacza, że „rządy narodów Wspólnoty Bryty-

LONDYN PAP. — Przebywający obecnie w Londynie premier Indii Nehru odbył w dniu 9 bm. konferencję prasową.

Zebrałym dziennikarzom Nehru oświadczył, że brak stałej reprezentacji Chin Ludowych w ONZ jest zjawiskiem niemożliwym. Nie można bowiem nie uznawać faktu istnienia państwa tak wielkiego jak Chiny Ludowe.

Zdaniem Nehru, do rozwiązania problemu niemieckiego można dojść jedynie przez przedłożenie Niemiec.

OLLENHAUER U PREMIERA NEHRU

LONDYN PAP. Przybyły onegdaj do Londynu przywódca SPD Erich Ollenhauer został w dniu 9 bm. przyjęty przez premiera Indii Nehru.

WNIOSEK A. BEVANA

LONDYN PAP. Według wiadomości z kulturalnego Izby Gmin, przywódca lewicy laburzystowskiej Aneurin Bevan w dniu 9 bm. domagał się od frakcji parlamentarnej Labour Party, by poparła dla zwolnienia konferencji czterech, która rozwiązałaby problem niemiecki drogą pokojową na podstawie zasad proponowanych przez ZSRR.

Wniosek Bevana został podobno odrzucony 80 głosami przeciw 73.

Koreańska Armia Ludowa



Na zdjęciu: Oddziały wojsk zmechanizowanych podczas defilady w Phenianie. Fot. — CAF

TYLKO NA PAPIERZE

Niejedną przewodniczącą rady zakładowej, czy dyrektorką zakładu drapał się w głowę, gdy „góra” zaczęła naciskać o niezwłoczne zajęcie się sprawą wprowadzenia w życie nowych metod pracy.

Plan się wali, obniżka kosztów szwankuje, a tu na dodatek „upowszechniające nowe metody”... Nie było jednak rady. Do dzieła trzeba było zabierać. W takich wypadkach „ustawiano” najpierw referenta odpowiedzialnego, a ten z kolei szedł do robotników z propozycją podjęcia nowej metody. Niedługo później referent, pisząc sprawozdanie o współzawodnictwie, wymieniał kilka metod. No i kłopot spadał z głowy...

Czy rzeczywiście jednak sprawa została rozwiązana? Chęć odpowiedzieć na to pytanie, musimy sięgnąć do przykładów.

TAK BYĆ POWINNO

Niemal wszystkie zakłady metalowe na Wybrzeżu wykazują w swoich sprawozdaniach stosowanie metody Klaji. Swego czasu bowiem metoda ta była „w modzie” i wszyscy chcieli się nią pochwalić. Radioweli zaczęli popularizować zespoły stosujące tę metodę, obliczo no nawet oszczędności, jakie ona przynosi. W gruncie rzeczy jednak „Klaja” w zakładach metalowych Wybrzeża nie było i nie ma, z wyjątkiem bodajże jednego zakładu: „Starogardzkiej Wytwórni Ogniw i Baterii”. Jedynie tam bowiem kierownictwo zakładu wspólnie z aktywnym gospodarczym i społecznym przygotowano wiaświ grunt, na którym metoda Klaji mogła się rozwinąć. I ta metoda pomogła wytwórni przedterminowo ukończyć realizację zadań planu 6-letniego.

Jaki to grunt przygotowali towarzysze ze Starogardu? A więc po pierwsze: szczegółowo zapoznali robotników z istotą nowej metody, z wszechstronnymi korzyściami płynącymi z jej zastosowania, zając się o ile z tego sprawę, że pracują przed wszystkim dla swego zakładu, a nie dla „góry”. Po wtóre: doprowadzili plan do stanowiska roboczego, sporządzili normy zużycia materiałów, bez czego nie może być mowy o realizacji przez robotników znanego hasła Klaji „Oszczędzaj i polepszaj” jakoś wyrobów na każdej operacji.

Tyle o Starogardzkiej Wytwórni Ogniw i Baterii. A teraz zobaczmy, jak ta sprawa wygląda w Stoczni Północnej.

W STOCZNI PÓŁNOCNEJ I GDZIE INDEJ

Tu się można powiedzieć, że nie się nie w tym kierunku nie robiło. Robiło się, ale... na odczepnego. Swego czasu np. referent współzawodnictwa zachęcał robotników do stosowania „Klaji”. Najczęściej jednak robotnicy, wysłuchawszy referenta,

wiednictwa, które „leży”, by interesowano się tym, czy robotnik, który stosuje jakąś nową metodę, stosuje ją dobrze czy źle.

Podobna sytuacja wytworzyła się w Elbląskich Zakładach Taboru Kolejowego. Zarówno rada zakładowa jak i dyrekcja nie pracują po „linii” współzawodnictwa, od dłuższego czasu nie potrafią znaleźć myśli o potrzebie podjęcia nowych metod pracy. Czyżby w zakładach tych było aż tak źle, że nie trzeba troszczyć się o rozwój współzawodnictwa? Na pewno nie. Sam fakt, że niemal każdego miesiąca „Tabor” przez kręczącą kilkakrotnie limit godzin nadliczbowych, sygnalizuje potrzebę mobilizacji całej załogi, koniecznie wskazuje na wzrost wydajności pracy.

Wine, że nowe metody mnożą się na papierze, ponoszą w dużym stopniu organizacje związkowe. Ponosi je też Zarząd Okręgowy Związku Metalowców oraz kierownictwa zakładów pracy, które zamiast bić się o wzbogacenie treści współzawodnictwa, stwarzając warunki dla rozwoju tego ruchu — różnymi sprawozdaniami usiłują przesłonić obraz smutnej rzeczywistości. Organizacje partyjne zaś wychodząc widocznie z założenia, że współzawodnictwo „leży w kompetencji” związku zawodowego i administracji nie starają się przeskoczyć zła i skierować walkę o nowe metody na właściwą drogę. Tym większa więc odpowiedzialność spada na nie obecnie.

WNIOSEK JEDEN I NIEWYDZACZNY

Sprawa wypalenia biurokracji i formalizmu, ciągnącego na współzawodnictwie, wymagać będzie szczególnie bojowej postawy organizacji partyjnych, a jednocześnie Zarządu Okręgowego Zv Zaw Metalowców. Chodzi bowiem nie o formalne współzawodnictwo, które nie przynosi żadnego pożytku, ale o to by ruch ten wywołał inicjatywę wśród rzeszy pracowników, uczynił pracę łatwiejszą i bardziej owocną. Chodzi też o to, aby administracja i organizacja związkowa w każdym zakładzie pracy jasno zdefiniowała sobie sprawę z tego, że rozwijanie współzawodnictwa to nie jakieś dodatkowe obciążenie „z góry”, lecz codzienna potrzeba, wiążąca się nierozdzielnie z zadaniami gospodarczymi zakładu. Tylko tak pojęte współzawodnictwo przyniesie pożądane wyniki, pomoże zakładowi pracy w odnie sieniu zwycięstwa w ostatnim roku planu 6-letniego.

K. Pikor



Młodzież PWS SP ogląda z zainteresowaniem tkaniny dekoracyjne. Fot. Z. Kosycarz

Na wystawie tkanin dekoracyjnych w gdańskiej »Zbrojowni«

29 stycznia w gmachu Zbrojowni otworzona została wystawa tkanin dekoracyjnych. Wystawa obejmuje prace dyplomantów Wydziału Malarstwa WSSP w Gdańsku (specjalizacja tkanin). Większość eksponatów pochodziła z pracowni zakładu naukowo — badawczego uczelni.

Wystawiono liczne rodzaje tkanin, m. in. wzorzyste, nawiązujące do tradycji starych jedwabów, tkaniny wykładkowe (tzw. kołtrany), używane do zawieszania czy wykładania ścian rozmaitych lokali, jak kawiarnie, restauracje, foyer teatralne itp.; wielkie, barwne, zdobne najczęściej w jeden dominujący motyw centralny tkaniny w rodzaju makat służące do ozdabiania reprezentacyjnych sal, wystaw czy auli (makaty tego typu wozili niegdyś ze sobą w podróży wielcy panowie, rozwijając je na miejscach postojów, turniejów itp.); wreszcie tkaniny „stańdowane”, wielokolorowe w szerokie paski, używane jako firanki, zasłony, kotary...

Na długich stołach rozłożono piękne projekty tkanin jedwabnych, wykonane według dokumentacji historycznej, oparte na motywach autentycznych starych materiałów (projekty te służą jako wzory materiałów dla strojów zespołu pieśni i tańca „Warszawa”).

Wymienione grupy tkanin wykonane zostały techniką druku — najszybszą, tanią, najekonomiczniejszą w pracy.

Osobną grupę stanowiły eksponaty tkan: gobeliny, projekty dywanów strzyżonych, kilimów. Na wystawie znajdowały się również obrazy sztalugowe: pejzaże, martwe natury, prace autorów tkanin: Strzeleckiego, Polasińskiego i in.

Wśród wystawionych prac wyróżniły się szczególnie: piękny gobelin Władysława i Mariana Strzeleckich, pt. „Młodzi przodownicy” (Młodzi przodownicy — utrzymanie w przytulonych, rdzawych tonach, nawiązujący nieco swoją formą do modernistycznego malarstwa francuskiego, ciekawy projekt gobeliny J. Ulanowskiej, pt. „Kobiety polskie w walce o postępie i demokrację”, bardzo ładne, wprowadzające motyw ludowy (kogut, dzwonek, margerytki), ale przypominające również tradycje malarstwa perskiego, projekty dywanów strzyżonych Marii Żytr — Rosenbaum, piękna „Głębiemia” tkana D. Drożdżewskiej, Z. Polasińskiego, A. Wójcika. W. i M. Strzeleckich — wystawiona już raz przed rokiem na wystawie polskiej w Pekinie, czy często nawiązujące do motywów wyćnane ludowych, przypominające wzory krakowskich skrzyń, zasłony Jacobson, Drożdżewskiej, Wójcika, Polasińskiego.

Na ogół wszystkie wystawione prace odznaczały się wysokim poziomem artystycznym. Szkoda, że wystawa trwała tylko 3 dni, oraz że... wystawione tkaniny nie wejść „na rynek”. Artysty wykonują je — jak

informowała mnie jedna z artystek — wyłącznie na zamówienie „wielkich” instytucji, zakładów pracy. Plastików wykonujących tkaniny do sklepów Cepeli, „Desy” — jest znikoma ilość, a szkoda — piękne „drukowane” płótna znanych w całym kraju i na larek sopockich cieszyłyby się na pewno wielkim powodzeniem na Wybrzeżu, no i zasililiby wartość sztuki nasze sklepy tekstylne, w których dotychczas „królują” nie zawsze wyjątkowe się walorami estetycznymi tkaniny fabryczne. I. M.

Gdy załoga pamięta o uchwalach

Załoga GPZB budująca chłodnię składową realizuje konwencjonalne uchwały swej pierwszej konferencji partyjno-ekonomicznej, uzyskując duże oszczędności. Jak donosi nasz korespondent, ALEKSANDER JEZERSKI, załoga chłodni oddała na 14 dni przed terminem budynku gospodarczy, zaoszczędzając przy tym sporo materiału, jak 46 m³ drewna i 120 kg. gwoździ. Deficytowe drewno zostało zastąpione w konstrukcji dachowej płytami „Suprema”, co w niezmniejszono jakości budynku.

W oszczędnej pracy wyróżniała się szczególnie brigada ław. tow. KAZIMIERZA PARUCHA, STEFANA KOPCIA, WACŁAWA ZYGMUNTOWSKIEGO i HENRYKA SŁOMY, które wspólnie zaoszczędziły 3.500 roboczogodzin.

Niemalą pomoc okazał wyodróżniający się brigadą mistrz budowy tow. RYSZARD JUZCZAK organizując im właściwe miejsca robocze. (k)

O astmatycznym uśmiechu Mory Lizy

„Jeśli cierpisz na odciśnięcie — nic prostszego, jak użyć maści marki „Pajamini”. Maść ze znakiem „Pajamini” jest jedyną w świecie, mieszkalniwą dla zdrowia i odciśnięcia!”

„Przystojny mężczyzna nosi wyłącznie krawaty a la „Don Juan”; młody człowiek bez krawata „Don Juan” zatracca jeden z największych skarbów, jakim jest męskość!”

„Jeśli boli cię gardło...” Ale o tym niżej.

Kiedy po wielu usiłowaniach wszystkie odnośne czynniki amerykańskiego świata kulturalnego zmuszone były w końcu zrezygnować z wykorzystania „Mory Lizy” w celu przetranszowania „pini-up-girl”, lekarz nowojorski dr Pastores upadł na nowy pomysł. Potrafił on w wyniku mozolnej pracy

badawczej, mimo wszystko, uczynić Leonarda da Vinci użytecznym dla US-kultury. Mianowicie przez to, że wskazał na źródło sławnego uśmiechu owej pięknej damy. Stojący na czele wieloletniej komisji lekarskiej do badania wyrazu twarzy Mory Lizy(?) dr Pastores stwierdził, że uśmiech Mory Lizy — w tym miejscu podobno zaklął się na pamięć swej babki — nie jest normalnego pochodzenia, bowiem wykazuje objawy choroby.

„Rzekomy uśmiech Mory Lizy jest w rzeczywistości nie tyle uśmiechem, ile grymasem, wyrażającym kurczowe chwyty powietrza przez osobę chorą na astmę” — skonstruowała autorytatywnie komisja lekarska pod przewodnictwem dr Pastoresa (cytuujemy za „Der Reporter”). W ten sposób diagnoza postawiona w czterysta lat po śmierci pięknej żony Francesca del Giocondo, w dodatku jedynie na podstawie... obrazu, wyświetlona jeszcze jedną za-

padkę historyczną. Nie tyle zresztą może ku radości historyków sztuki, ile... amerykańskich biznesmenów.

Oto bowiem ukazał się na rynku nowy, cudowny gatunek papierosów przeciwastmatycznych „Mona Liza”. Honorarium za znak towarowy „Mona Liza” otrzymał, rzecz prosta, dr Pastores...

Pozostali lekarze — członkowie komisji — widocznie również chcieli zarobić na słynnym obrazie Leonarda, wkrótce bowiem każdy z nich poczuł się powołanym do wynalezienia dalszych chorobotwórczych przyczyn sławnego uśmiechu, jak na przykład: powiększone migdałki, zapalenie gardła, obrzęk przewodów oddechowych itp. W każdym razie nie pominięto ani jednego z 75 możliwych stanów patologicznych okolicy gardła.

Producenci branży farmaceutycznej oczywiście skwapliwie z tego skorzystali, zmieniając „niechodliwe” już znaki towarowe na ultramodną „Mona Lizę”.

W ten sposób do plejady ogłoszeń reklamowych weszła również Mona Liza. A to w następującej postaci:

„Jeśli boli cię gardło — sięgnij po papirusa, pigułkę, płyn gardłany „Mona Liza”. Bolewny wyrobny marki „Mona Liza” są jedyną w świecie. Gdybyś ma boska Mona Liza dożyła naszych czasów, dzięki lekom jej imienia astmatyczny uśmiech na pewno zniknąłby z jej twarzy, ustępując miejsca uśmiechowi zdrowia i radości...”

Biedna Mona Lizo. Ale czy czasem twój wieczny żywy uśmiech nie wyraża drobny politowania dla wspomnianych diagnostów spod znaku US-kultury?

D.

S/s „Kraków” czy lodownia

W dniu 17 grudnia ub. r. statek Polskiej Żegligr Mor skiej w Szczecinie „Kraków” — pisze delegat załogowy statku R. NAWROCKI — wszedł na dok w Gdańskiej Stoczni Remontowej z wygaszonymi kotłami. Ogrzewanie statku — jak normalnie bywa w takich wypadkach

— zabezpiecza stocznia przez doprowadzenie pary z ładu.

Załoga „Krakowa” nie przypadała stoczniovcwom widocznie „do serca”, gdyż mi mo licznych interwencji, z podłączeniem pary wcale się nie kwapiono. A w naszym klimacie — jak wiadomo — w grudniu trudno liczyć na upały.

Po wielu korowodach podłączono wreszcie parę i radość wstąpiła w zamarznięte serca „krakowiaków”. Cóż — kiedy okazała się ona przedwcześnie. Po godzinie bowiem dopływ pary wyłączone, a dla urozmaicenia lodowatego nastroju zgłoszono także na parę dni światło (również doprowadzone z do ku).

I odtąd nieszczerza sprawa naszego ogrzewania gmatwa się bezustannie już blisko miesiąc: para kilka godzin jest, a potem coś albo ktoś nawala i... pary nie ma. Są natomiast zawsze ze strony stoczniovcw tłumaczenia i wyjaśnienia, ale to nas nie przekonuje. Wynik: wszystkie przewody parowe na „Krakowie” zamarzły, co zablokowało automatycznie dopływ pary do grzejników.

Tymczasem przez cały okres zabawy „w ciepło” na statku trwała roboty. Pracują stoczniovcy z załogą, która pełni 24 godzinne wachty, a duża część marynarzy mieszka w ogóle na statku. Większość też zabawę przypłaciła już poważnymi przebiegnięciami, a lodowata „atmosfera” wcale nie wpływa dodatnio na tempo robot. Jedyną zaś konkretną pociechą jest fakt, że w pomieszczeniach statku wygłębny wszystkie karaluchy. Obeszło się bez fumigacji.

Ponieważ jednak na „Krakowie” znajdują się ludzie, warto by było, by kierownictwo stoczni pomyślało o zapewnieniu im odpowiednich warunków pracy.

Mgr inż. Olgierd Wolczek
pracownik naukowy
Instytutu Fizyki P.A.N.

ROLNICTWO KORZYSTA Z DOBRODZIEJSTW ENERGII ATOMOWEJ

BY były lepsze plony, aby otrzymać więcej chleba i cukru, więcej łączy czy oleju rzepakowego, trzeba dobrze poznać życie roślin. W tym pomaganiu bardzo nam pomagają tzw. izotopy promieniotwórcze, czyli radioaktywne.

CO TO SĄ IZOTOPY PROMIENIOTWÓRCZE?

Otóż są to po prostu sztuczne odmiany rozmaitych pierwiastków występujących w naturze. A więc np. promieniotwórczy węgiel, promieniotwórczy azot, promieniotwórczy fosfor, promieniotwórcza siarka i wiele, wiele innych. Izotopy te otrzymują się z pierwiastków naturalnych przez nasświetlenie ich promieniami jonizującymi, które wywołują wewnątrz atomów. Na tej właśnie drodze wytwarza się obecnie ogromne ilości izotopów promieniotwórczych, o jakich dawniej trudno było nawet marzyć. Związek Radziecki jest właśnie wielkim producentem tych izotopów. Jak do wiedzieliśmy się ostatnio — i my będziemy w niedługą przyszłość mogli, dzięki przyjacielskiej pomocy naszego wielkiego sąsiada, sami wytwarzać te ciała promieniotwórcze.

Jak wykorzystamy je w rolnictwie? Dziś już można ustalić różne sposoby zastosowania tych izotopów, opierając się na badaniach przeprowadzonych dotychczas w Związku Radzieckim i w wielu innych krajach.

Ważne np. jest dokładne poznanie, jak różne rośliny wykorzystują rozmaite składniki

gleby, jak poszczególne pierwiastki przenikają z podłoża do wnętrza roślin. Zagadnienie to związane jest z uprawą, ściśle z pracą naukowców naturalnych i sztucznych. Aby to wyjaśnić, do nawozów dodaje się promieniotwórcze. Na przykład do nawozu fosforowego dodajemy jego odmianę radioaktywną. Wówczas nawóz ten zostaje jak gdyby opatrzonej etykietką. Do jakiegokolwiek części rośliny trafi fosfor, zawsze będzie on zawierał nieznacznie ilość izotopu promieniotwórczego. Ten zaś izotop, jak sama nazwa wskazuje, wysyła w przestrzeń promieniowanie, które łatwo postrafimy wykryć za pomocą odpowiednich przyrządów. Radiopowodnia odmiana stanowi tu coś w rodzaju światełka, po którym poznajemy także obecność odmiany zwykłej, trwałej.

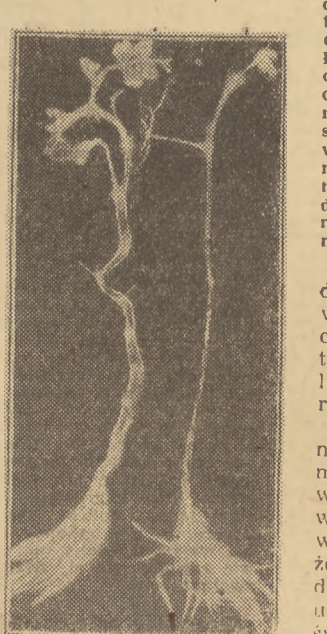
Stosując tę metodę, prześledzić się np., że zboża wykorzystują fosfor głównie we wczesnym okresie wzrostu. Ziemiaki natomiast równomiernie pobierają go przez cały okres wegetacji. Wchłanianie fosforu przez bawełnę zależy od żyzności gleby. Ważne też jest, jaki związek tego pierwiastka znajduje się w podłożu. W zależności bowiem od tego rośliny pobierają go szybciej lub wolniej.

Dzięki izotopowi promieniotwórczemu fosforu prześledzić się również, że pierwiastek ten umieszczony w bardzo bliskim sąsiedztwie sadzonek ziemniaczanych zwalnia, hamuje ich wzrost. Dzieje się to prawdopodobnie na skutek uszkodzenia młodych korzeni.

Fosfor musi również przejść w glebie pewien cykl przemian, zanim roślina zacznie go sobie przyswajać. Okazało się bowiem, że pobiera go ona raczej z istniejących rezerw w ziemi niż z dodatkowego nawozu.

AUTORADIOGRAFIA

Bardzo ważne jest zbadać, jak pobrane pierwiastki rozmieszczone są w roślinie.



Autoradiogram grochu za wierającego promienia tworzący izotop fosforu.

nych częściach roślin. Wykonuje się to za pomocą tzw. autoradiografii. Metoda ta jest prosta. Zapisujemy się z nią na przy-

kładzie promieniotwórczej odmiany fosforu. Izotop ten razem z wielką ilością fosforu naturalnego wysiewano do gleby pod postacią nawozu. Roślina pobierała wysiany nawóz i fosfor wędrował następną drogą do rozmaitych jej części. Aby teraz poznać rozmieszczenie fosforu, brano liście, części łodygi, ziarno, potem przecinano je i przykładało do odpowiednich klisz fotograficznych. Promieniotwórcze silyane przez obecny fosfor radioaktywny, powodowało zaciemnienie kliszy w tych miejscach, gdzie się on znajdował. Zaciemnienie było tym silniejsze, im więcej danej części rośliny znajdowało się izotopu promieniotwórczego, a tym samym im więcej było tam fosforu naturalnego. Pierwiastek — w naszym wypadku fosfor — sam więc „zapisał” swoje położenie na kliszy fotograficznej, nazywa się to właśnie autoradiografią. W ten sposób otrzymaliśmy „mapę” rozmieszczenia pierwiastka w roślinie.

W grochu fosfor gromadzi się w korzeniach, wierzchołku pędu oraz liściach. Rad w pomidorze trafia głównie na brzeg liści, a także wypełnia korzenie.

Autoradiografia pozwala na szybkie zbadanie rozmieszczenia różnych pierwiastków w roślinach i ich wędrowek od korzeni do wierzchołka pędu. Nie można jednak dostarczyć dokładnych danych, jakie uzyskujemy przez bezpośredni pomiar promieniotwórczości danego izotopu za pomocą specjalnych przyrządów.

NAWOZY PROMIENIOTWÓRCZE

Badania nad wpływem nawozów promieniotwórczych na rozwój roślin zostały podjęte

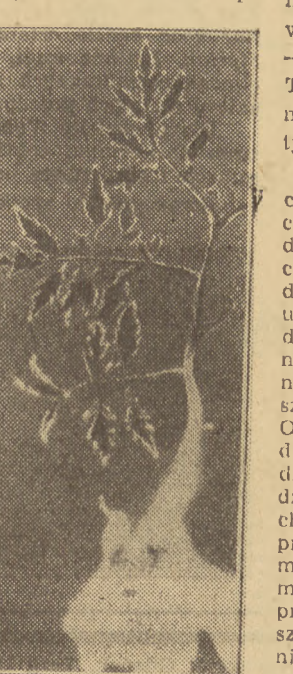
jeszcze przed pierwszą wojną światową. Wyszukano nawozy zawierające nieznacznie ilość radu itp. pierwiastków, a następnie studiowano wzrost kołnierzny, owsa, buraków cukrowych, a nawet róż i chryzantem. Na podstawie przeprowadzonych badań uważano, że izotopy promieniotwórcze zwiększyły urodzaj o 10-20 proc. Wysoki koszt stosowania nawozów uniemożliwił jednak przeprowadzenie prób na większą skalę. Obecnie okazuje się jednak, że nawozy promieniotwórcze nie zwiększają plonów. Wnikając natomiast do wnętrza roślin, osadzały się tam i ze względu na szkodliwość dla zdrowia ludzi kiego uniemożliwiają spożywanie ich wykorzystywanie „radioaktywnych” roślin.

Pomimo ujemnego wyniku — badania nad nawozami promieniotwórczymi przyniosły niespodzianą korzyść. Okazało się mianowicie, że można wykorzystać je do... fabrykacji różnych związków chemicznych zawierających radioaktywne atomy. Wytwarzanie związków tych na drodze syntezy w laboratoriach jest bowiem często trudne, a nawet niemożliwe do przeprowadzenia. Tymczasem rośliny fabrykują takie połączenia chemiczne szybko i bez trudności, że wymienimy przykładowo chociażby skrobię, cukier buraczany, chlorofil (zielony barwnik roślin) czy digitalinę (lekarska nasercowa). Jeśli roślina ma do dyspozycji nawóz zawierający m. in. promieniotwórcze atomy, to wbuduje one do atomów wytwarzanych przez siebie związków. Łatwo później wydobyc z rośliny te związki. Mają one

zaś wielkie znaczenie dla wielu prac naukowych z dziedziny chemii, biologii i medycyny.

IZOTOPY PROMIENIOTWÓRCZE LECZA ROŚLINY I ZWIĘKSZAJĄ PRODUKCJĘ ŻYWNOSCI

Izotopy promieniotwórcze, sygnalizując stale swoją obecność, umożliwiają śledzenie rozchodzenia się i postępów chorób roślin. Radioaktywne izotopy żelaza, fosforu i siarki z po-



Autoradiogram pomidora zawierającego promienia tworzący izotop radu.

wodzeniem stosowano np. do badania tzw. chlorozy w liściach tytoniu, do kontroli rozmaitych grzybków i bakterii chorobotwórczych. Z pomocą tych odmian promieniotwórczych śledzi się zachowanie szkodliwych owadów, a także skutki działania różnych środków owadobójczych, jak azotoks (DDT), gammeksan czy siarka.

Wiemy już, że fosfor promieniotwórczy (a więc i fosfor naturalny) gromadzi się w dojrzewających ziarnach zbóż. Ziaren znanych zatem radioaktywnym izotopem fosforu używano do karmienia drobiu — zwłaszcza kur nośnych. Tą drogą zbadano przemianę fosforu w organizmach tych ptaków.

Izotopy promieniotwórcze stosowano również do celów zależenia nowych dróg zwiększenia produkcji mięsa, mleka i jaj. Radioaktywne odmiany jodu użyto np. dla stwierdzenia, dlaczego jodowana kazeina (białko, główny składnik białego sera) przyspiesza odłuszczenie zwierząt. Okazało się tu, że jod wędruje do tarczycy i pobudza ją do zwiększonego wydzielania pewnego związku chemicznego (hormonu) przyspieszającego przemianę materii. Dzięki temu następowało również i przyspieszone spalanie tłuszczów odłożonych w organizmie zwierząt.

Mgr inż. Olgierd Wolczek
pracownik naukowy
Instytutu Fizyki P.A.N.

Uchwała PLENUM WKKF

Dla zapewnienia dalszego prawidłowego i szybkiego rozwoju kultury fizycznej na wsi województwa gdańskiego plenum WKKF poleca:

I. Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej

- 1 W terminie do dnia 30 kwietnia br. przeszkolić na kursach konferencyjnych aktyw na powiatowych LZS w zakresie podniesienia kwalifikacji w takich dyscyplinach sportowych, jak: gimnastyka podstawowa, lekkoatletyka, siatkówka, łożnictwo i piłka nożna.
- 2 W terminie do dnia 30 maja br. zorganizować w powiatach kursy sędziów piłki nożnej, lekkoatletyki, siatkówki, tenisa stołowego, łożnictwa i strzelectwa. Szkoleniem objąć należy w pierwszej fazie 100 osób. W ciągu roku prowadzić kursy unifikacyjne dla sędziów.
- 3 Zobowiązać sekcje społeczne WKKF do udzielania fachowej pomocy Radzie Wojewódzkiej LZS przy organizowaniu społecznych sekcji poszczególnych dyscyplin sportowych oraz wszelkiego rodzaju kursów i imprez.
- 4 Spowodować, aby powiatowe i miejskie komitety kultury fizycznej w oparciu o plany powiatowych komisji ruchu łączności miasta ze wsią, wytypowały koła sportowe, które będą udzielać stałej pomocy LZS w zakresie organizacyjnego umocnienia ich pracy.

II. Radzie Wojewódzkiej LZS

- 1 Opracować do 30 marca br. szczegółowy plan rozwoju LZS przewidujący zorganizowanie w br. kół LZS we wszystkich siedzibach gromadzkich rad narodowych, w spółdzielniach produkcyjnych i PGR.
- 2 Uaktywnić pracę wiejskich kół sportowych oraz spowodować, aby do kół zapisali się jak najwięcej dziewcząt. Rada Wojewódzka LZS winna dążyć starań, by w ciągu br. szeregi LZS wzrosły o 3.500 dziewcząt.
- 3 Przewidzieć realizację kalendarza imprez sportowych. Powiatowe komitety kultury fizycznej okazać przy organizowaniu imprez pomoc, oraz prowadzić będą systematyczne kontrole realizacji kalendarza.
- 4 Zwrócić szczególną uwagę na rozwój tych dyscyplin sportu, które w warunkach wiejskich mogą być z powodzeniem uprawiane, a więc na lekkoatletykę, siatkówkę, piłkę ręczną i piłkę nożną, tenis stołowy, szachy, łożnictwo, jeździectwo i podnoszenie ciężarów.



ABY W KAŻDEJ GROMADZIE PGR i spółdzielni produkcyjnej rozwijały się LZS-y

Narada aktywu sportowego województwa gdańskiego

OSTATNIO OBRADOWAŁO W GDAŃSKU VII PLENUM WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ, W KTÓRYM UDZIAŁ WZIĘLI: TOW. BIELIŃSKI Z KW PZPR, KOZŁOWSKI Z GKFF, ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM WRN TOW. GREGOREK, TOW. PIETRZAK Z RADY GŁÓWNEJ LZS, PRZEDSTAWICIELE KOMITETÓW KULTURY FIZYCZNEJ, RAD OKRĘGOWYCH ZRZESZENIOWYCH ORAZ AKTYW SPORTOWY LZS WOJEWÓDZTWA GDAŃSKIEGO.

TEMATEM OBRAD BYŁA SPRAWA DALSZEGO ROZWOJU SPORTU NA WSI GDAŃSKIEJ. OCENY DOTYCZĄCEGO ROZWOJU SPORTU WIEJSKIEGO POKONAŁ W OBSZERNYM REFERACIE PRZEWODNICZĄCY WKKF TOW. DYMEL.

Członkowie Ludowych Zespołów Sportowych woj. gdańskiego zakończyli rok 1954 poważnymi osiągnięciami. 612 kół LZS w PGR i POM, spółdzielniach produkcyjnych i w gromadach indywidualnych zrzesza dziś ok. 20 tys. młodzieży, w tym 6 tys. dziewcząt. Po raz pierwszy wykonano zostały i to z nadwyżką planowe zadania w zakresie zdobywania odznak SPO i klasyfikacji sportowej.

Powzięcie wzrosła aktywność wielu kół sportowych, których członkowie dokładali starań, aby wychowaniem fizycznym i sportem objąć jak najszersze rzesze mieszkańców wsi. Liczne imprezy, zawody i spotkania propagowały, organizowane przez LZS, cieszyły się dużym powodzeniem. Szczególnie wielką popularność zdobyły sobie takie dyscypliny sportowe, jak hokej, piłka nożna, strzelectwo, siatkówka oraz lekkoatletyka.

Drużyna hokejska jest posiadaczem tytułu mistrza zrzęszenia LZS, zespoły siatkarskie i łożarskie zdobyły wiele sukcesów. Wiele sportowców wiejskich, jak np. lekkoatletka Zimny i hokeista Grzywacz, zdobyli międzynarodowe sukcesy. Wiele sportowców wiejskich, jak np. lekkoatletka Zimny i hokeista Grzywacz, zdobyli międzynarodowe sukcesy. Wiele sportowców wiejskich, jak np. lekkoatletka Zimny i hokeista Grzywacz, zdobyli międzynarodowe sukcesy.

Dyskusja wykazała, że wieś ma młodzież, szczególnie w powiatach Wejherowo, Sztum, Puck, Kartuzy i Nowy Dwór, nie bierze czynnego udziału w pracach kół sportowych. Zbyt mały jest udział dziewcząt w wiejskim ruchu sportowym. Zabierający głos w dyskusji wskazywali, że dotychczasowy rozwój LZS był zbyt żywiołowy, ponieważ rady powiatowe i LZS i PKKF niedostatecznie kierowały ich działalnością. Sport wiejski rozwijał się w zasadzie tam, gdzie inicjatywa młodzieży wypierała zamierzenia instancji odpowiedzialnych za sport.

Mimo iż jest początek lutego, Kolejarze — sportowcy z Trojanu, już teraz myślą o organizacji spartakiady zakładowej. Ambicją ich jest zdobyć w tym roku nie III, a I miejsce we współzawodnictwie ogólnopolskim zrzeszenia Kolejarz.

M. Wyrzykowski

4 kadrowiczów startuje w niedzielę na pływalni w Gdyni

W niedzielę na pływalni w Szkole Morskiej w Gdyni, odbędzie się atrakcyjne spotkanie pływackie pomiędzy zespołami GWARDII SZCZECIN i GDYŃSKIEJ FLOTY. Zespół szczeciński, jest równoznaczny z reprezentacją Szczecina, która przed tygodniem pokonała reprezentację Wybrzeża.

Wobec tego, że na pływalni w Szczecinie pobito 14 rekordów okręgowych szcześcińskiego i gdańskiego, oraz wobec tego, że w zespole Szczecina i Gdyni startować będzie czterech kadrowiczów — Sambala, Steciuk, Lewandowski, Salomon, a ponadto wielu pływaków zaliczanych do naszej czołówki, oczekiwane należy zwycięstwo pojedynków i nowej porcji rekordów.

Dla pływaków Wybrzeża, spotkanie to będzie dla nich doskonałym treningiem do ciężkich spotkań w ramach tegorocznego pucharu miast.

Atrakcyjne to spotkanie rozpocznie się o godz. 16.



Zdjęcie pływaka w wodzie

Niedostateczną troskę o rozwój sportu przejawiali prezydium rad narodowych i dyrekcje PGR. Bywało nawet, że zamiast pomagać — uniemożliwiano sportowcom prowadzenie zajęć. Tak np.: Prezydium GRN w Zwierzynie, zabrało LZS boisko sportowe i przeznaczyło je na pastwisko, a kierownictwo PGR w Gozdowie świetlicę sportowców zamieniło na suszarnię skórek nutli.

Również organizacje związkowe i ZMP-owskie nie dostrzegały potrzeb, aby sport mógł się należycie rozwijać. Pomoc ZMP ogranicza się do uczestniczenia w naradach i zebraniach. Bardziej często organizacje te odmawiały wręcz pomocy, jak to miało miejsce w Sztumie i Pucku. Sportowcy wiejscy podkreślali, że LZS wciąż jeszcze odczuwają brak opieki instruktorów — trenerów, bowiem w województwie gdańskim pracuje zaledwie 26 instruktorów i 1 trener. zaś społeczni organizatorzy i instruktorzy wyczerpani fizycznie nie wykazują większej aktywności, że winę za ten stan rzeczy ponosi rada wojewódzka LZS. Przedstawiciele tzw. terenu podkreślali, że występujące w radzie wojewódzkiej LZS częste zmiany personalne, brak kolegiatności w pracy, przypadkowość i żywiołowość oraz niezręczność sytuacji w terenie, nie sprzyjają rozwojowi sportu.

Owocem plenum jest uchwała (która zamieszczamy na innym miejscu). Dla zapewnienia jej realizacji przeprowadzone zostaną do końca marca bieżącego roku narady wiejskiego aktywu sportowego z udziałem przedstawicieli organizacji i instytucji, działających na wsi.

K. Józwiak

BUDOWLANI przed sezonem

ENTUZJASCI piłki nożnej (a takich mamy przecież na Wybrzeżu dziesiątki tysięcy) nieraz zadają sobie pytanie, co porabiają gracze I-ligowej drużyny gdańskich Budowlanych? Jakże miały plany? Czy i jak przygotowują się do ciężkich walk mistrzowskich, które jak wiemy, rozpoczyna się już za miesiąc.

Ażby zaspokoić ciekawość kibiców, przeprowadziliśmy krótki wywiad z trenerem drużyny Budowlanych mgr Forysiem, który najlepiej zorientowany jest w tych sprawach.

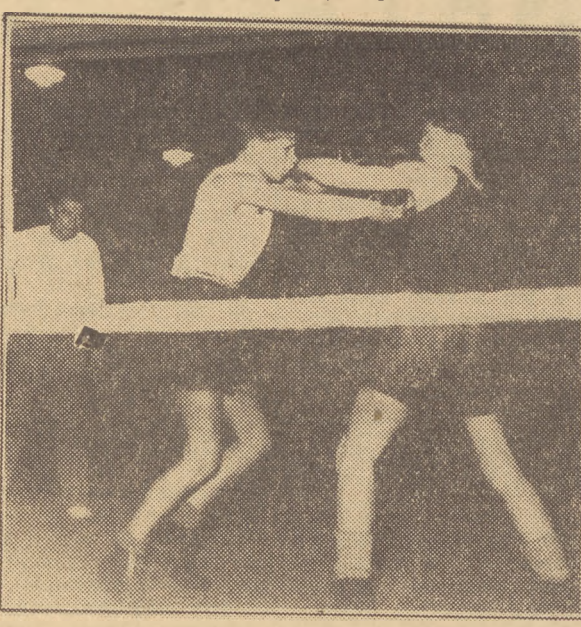
Zadawaniem muszę stwierdzić powiedział mgr Forys — że wszyscy zawodnicy poważnie przygotowują się do rozgrywek ligowych. Regularnie uczęszczają oni na treningi, które odbywają się 4 razy w tygodniu. W każdy wtorek i piątek drużyna ćwiczy w hali przy al. Słowackiego we Wrszeczku, zaś w niedziele i środy chłopcy trenują na boisku w boisku stadionu. Na treningach w hali zawodnicy przeprowadzają ćwiczenia gimnastyczne, grają w siatkówkę, koszykówkę, ćwiczą technikę opływania płyki oraz zapoznają się z taktyką gry. Na boisku natomiast uprawiają grę na jedną nogę i na dwie nogi.

Zresztą treningi te kończymy już niebawem, gdyż 15 bm. ekipa złożona z 21 graczy wyjeżdża do Krynicy na 3-tygodniowy obóz kondycyjny. Tam też zawodnicy będą przygotowywać się do startów o Puchar Polski (II runda) z Kolejarzem Nowy Sącz, które rozegrane zostaną 6 marca (a nie 13 marca jak pierwotnie planowano).

Oprócz naszej drużyny do Krynicy przyjadą też zespoły Sparty Bytom, Unii Chodź

(Rozmowę przeprowadził M. W.)

Rosną kadry pięściarskie



Zdjęcie boksera w ringu

Rozgłosła Polskiego Radia w Gdańsku, chcąc umożliwić tym wszystkim, którzy 5 i 6 bm. nie mieli możliwości być na imprezie estradowej pt. „Na weselu fał”, transmitowanej będzie w sobotę 12 bm. od godz. 18 do 16.56 studio Głosu — pt. „Radiostrada”. Udział biorą: Kazimierz Bruski, wice, Tadeusz Łuczaj, Józef Prądziński, Karol Spalski, Marian Zahucki oraz Eugeniusz Rahe z Rozgłośni Bydgoskiej i jego 10 solistów.

SKARGI I ZAŻALENIA... PRZYJMUJE... Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 162 w Gdyni w Gimnazjum Ogólnokształcącym przy ul. Wolności w piątek od godz. 18 do 20.

W SOBOTĘ PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE WCZESNIEJ... W najbliższą sobotę, 12 bm. przedstawienia teatralne rozpoczyna się wcześniej niż zwykle. I tak początek „Pana Pontili” w Gdyni przesunięty został na godz. 17.00, a „Turgetta” w Gdańsku — na godz. 16.00. Umożliwi to obejrzenie obu spektakli szerszym kręgiem młodzieży szkolnej.

Przedstawienia „Mazepy” — jak już zapowiadaliśmy — odbywa się w teatrze socjalnym o godz. 15.00, a „Śmiechy karnawałowe” w tym samym teatrze — o godz. 19.30.

„O ZAWISKACH REGENERACJI”... Pod takim tytułem w dniu 12 bm. o godz. 18 w Teatrze Lalek wylosiła odczyt prelegent Tysiąc dróży Beniarz.

Bilety do nabycia w każdym teatrze lalek w cenie 1 zł.

Dziś NARADA korespondentów z powiatu starogardzkiego

Dziś o godz. 12 w sali konferencyjnej Komitetu Powiatowego PZPR w Starogardzie Gd. odbędzie się narada korespondentów „Głosu Wybrzeża” z miasta i powiatu starogardzkiego. Na naradę zapraszamy czytelników współpracujących z naszą redakcją oraz korespondentów zakładów ze starogardzkich fabryk i przedsiębiorstw.

Zamiejscowi otrzymają na miejscu zwrot kosztów podróży. Bilety autobusowe za chowad do rozliczenia.

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku — „Pan Twardowski”, godz. 19. (przedstawienie zamknięte).

Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Pani Twardowska”, godz. 19.30.

Teatr Kameralny w Sopocie — „Mazepa”, godz. 15. „Śmiechy karnawałowe”, g. 20.

Faństwowy Teatr Lalek w Gdańsku — „Złoty król Megamena”, godz. 14.15, w sali Prez. MRN, ul. Bema w Gdyni.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Z notatnikiem po kołach sportowych

U Kolejarzy na Zawiaślu

Otklenko na wartowni uchyliło się. — Obywatel w jakiej sprawie? — spytał „urzędowo” portier.

— Chciałem się widzieć z przewodniczącym koła sportowego.

W niewielkim pokoiku za stałem kilku mężczyzn. To członkowie rady koła sportowego zebrałi się u przewodniczącego tow. Spyrę, ażeby wspólnie omówić techniczne sprawy, dotyczące nowej imprezy... tym razem nie sportowej, lecz wieczorku tanecznego.

Musimy w jakiś sposób zdobyć fundusze na sprzęt, bo członków koła stale przybywa, więc i wydatki się zwiększają — wyjaśnił przewodniczący.

A ilu członków posiada cie obecnie?

— Jest nas 360, ale już wkrótce będzie jeszcze więcej, bo w czasie zebrań poprzedzających II Zjazd ZMP, zwerbowałem dalszych 120 kandydatów, z których już wielu podpisało deklarację członkowską. Poza tym nie ma co dziwić, że sekretariat koła napływają indywidualne zgłoszenia od młodzieży, która pragnie uprawiać sport.

Już z pierwszych słów przewodniczącego można było orientować się, że koło sportowe ZS „Kolejarz” przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego na Zawiaślu, dobrze spełnia swe zadanie, a co najważniejsze zdobyło sobie zaufanie załogi. Wraże nie to utwierdziło się jeszcze

bardziej, gdy pozostałi członkowie z zarządu koła tow. Olszewski, Brzezinski, Barbarski i inni z entuzjazmem zaczęli opowiadać o sukcesach, jakie odniosło koło w roku ubiegłym.

Mówili więc o tym, jak koło zdobyło zaszczytne III miejsce na ogólnopolskiej spartakiadzie zrzeszeniowej, w której uczestniczyło 111 kół sportowych ZS „Kolejarz” z całego kraju, o tym jak wykonali plan SPO w 200 proc. i o tym, że wszystkie sekcje pracują „na pełnych” obrotach, że jednak najlepiej spisują się sekcje: piłkarska, hokejska i szachowa, które rozwinęły się i uczestniczą w rozgrywkach mistrzowskich klasy A i R.

Z dumą wspominali działacze „Trojanu” o tym, że wśród najwybitniejszych sportowców koła znajdują się również przewodnicy pracy, jak np. bokser WENDTKE — formiarz wyrabiający w odlewni 130 — 200 proc. normy i CZERNIŃSKA.

— Nie mogą narzekać aktywiści sportowi, bo i zapal do sportu jest wśród załogi i dyrekcja oraz sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR tow. Stachowicz bardzo im pomagają. Byłoby jednak jeszcze lepiej, gdyby koło miało poparcie również ze strony rady zakładowej. Zarówno bowiem przewodniczący rady zakładowej tow. Michał Staryk, jak i sekretarz Wawrzyniec Szerbowicz są zdecydowanymi wrogami sportu i czynią wszystko, ażeby hamować pracę sportowców.

Ci dwaj ludzie to chyba jedyni przeciwnicy sportu w zakładach. Są oni „niezadowoleni”, kiedy sportowcy pragną korzystać z sali, mieszczącej się w budynku rady zakładowej. Wtedy wyjadają zawsze jakieś powody, ażeby uniemożliwić młodzieży przeprowadzanie treningów. Tak więc w dniach treningów albo wyświetla się jakiś film, albo odepusuje się salę 5-osobowemu zespołowi baletowemu (który jeszcze nigdy nie wystąpił z pokazem), albo też organizuje się odczyty lub zebrania.

Sytuacja ta powinna jednak już wkrótce zmienić się

KRONIKA DNIA

GDANSKA „RADIOSTRADA” Rozgłosła Polskiego Radia w Gdańsku, chcąc umożliwić tym wszystkim, którzy 5 i 6 bm. nie mieli możliwości być na imprezie estradowej pt. „Na weselu fał”, transmitowanej będzie w sobotę 12 bm. od godz. 18 do 16.56 studio Głosu — pt. „Radiostrada”. Udział biorą: Kazimierz Bruski, wice, Tadeusz Łuczaj, Józef Prądziński, Karol Spalski, Marian Zahucki oraz Eugeniusz Rahe z Rozgłośni Bydgoskiej i jego 10 solistów.

SKARGI I ZAŻALENIA... PRZYJMUJE... Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 162 w Gdyni w Gimnazjum Ogólnokształcącym przy ul. Wolności w piątek od godz. 18 do 20.

W SOBOTĘ PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE WCZESNIEJ... W najbliższą sobotę, 12 bm. przedstawienia teatralne rozpoczyna się wcześniej niż zwykle. I tak początek „Pana Pontili” w Gdyni przesunięty został na godz. 17.00, a „Turgetta” w Gdańsku — na godz. 16.00. Umożliwi to obejrzenie obu spektakli szerszym kręgiem młodzieży szkolnej.

Przedstawienia „Mazepy” — jak już zapowiadaliśmy — odbywa się w teatrze socjalnym o godz. 15.00, a „Śmiechy karnawałowe” w tym samym teatrze — o godz. 19.30.

„O ZAWISKACH REGENERACJI”... Pod takim tytułem w dniu 12 bm. o godz. 18 w Teatrze Lalek wylosiła odczyt prelegent Tysiąc dróży Beniarz.

Bilety do nabycia w każdym teatrze lalek w cenie 1 zł.

Dziś NARADA korespondentów z powiatu starogardzkiego

Dziś o godz. 12 w sali konferencyjnej Komitetu Powiatowego PZPR w Starogardzie Gd. odbędzie się narada korespondentów „Głosu Wybrzeża” z miasta i powiatu starogardzkiego. Na naradę zapraszamy czytelników współpracujących z naszą redakcją oraz korespondentów zakładów ze starogardzkich fabryk i przedsiębiorstw.

Zamiejscowi otrzymają na miejscu zwrot kosztów podróży. Bilety autobusowe za chowad do rozliczenia.

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku — „Pan Twardowski”, godz. 19. (przedstawienie zamknięte).

Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Pani Twardowska”, godz. 19.30.

Teatr Kameralny w Sopocie — „Mazepa”, godz. 15. „Śmiechy karnawałowe”, g. 20.

Faństwowy Teatr Lalek w Gdańsku — „Złoty król Megamena”, godz. 14.15, w sali Prez. MRN, ul. Bema w Gdyni.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.

Wojewódzki Klub TPR Gdańsk — „Jak udekorować szalik”, godz. 17.30.